

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**CENA PRENUMERATY:** Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. — Dla odbierających pismo na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Poznańskiej Kasie Oszczędnościowej Nr. 6126.

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA**  
Częstochowa, ul. P. Marji 24. Tel. 254. Strz. p. 45.  
Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie w trybie pilnym dotychczasowe i nowe wpłaty. Wpisów nadających redakcji nie zwraca.

**CENY OGŁOSZENI:** Za wiersz milimetrový przed tekstem 50 gr. W tekście 40 gr. i następie 40 gr. za tekstem 30 gr. Drobne ogłoszenia wiersz nalicowy 25 gr. każdy dalszy wiersz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonialne 30 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. drożej. Ogłoszenia skłonna, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. drożej.

## Sowiety udzielają kredytu na piętnaście lat!

Sowiety rozwinęły ostatnio niezwykle intensywną akcję polityczną, która przyniosła im szereg sukcesów. Jeden szczególnie odważny i skuteczny polityczny zabieg przyniósł im specjalną uwagę, gdyż pomysł był dotychczas dyplomatycznym milczeniem przez zainteresowanych.

Podkreślić tu należy rosnące tempo współpracy gospodarczej i politycznej między Rosją Sowiecką a Turcją. Wyrazem zacieśnienia się tej współpracy było podpisanie w Moskwie szeregu umów w sprawach kredytowych oraz dostaw surowców dla Turcji. Odnosne układy stały się nową swego rodzaju curiosum z tego względu, że przewidują udzielenie przez rząd sowiecki swemu tureckiemu sojusznikowi kredytów w wysokości około 10 milionów dolarów.

Ta pierwsza większa transakcja kredytowa Sowietów ma na celu osiągnięcie zbliżenia politycznego na podstawie gospodarczej i zacieśnienia wzajemnych stosunków. Kredyty sowieckie pozostają w związku z udzieleniem przez rząd turecki zezwoleń przywozu na maszyny i wyrob. przemysłowe ZSSR. Pokrycie tego kredytu nastąpić ma częściowo, przed dostawą surowców tureckich w okresie 15 lat.

Umowy w sprawie kredytu i dostaw maszyn sowieckich dla Turcji przewidują ściśle współpracę i pomoc techników rosyjskich przy rozbudowie szeregu gałęzi przemysłu tureckiego, a w szczególności włókienniczej. Na podstawie tych umów utworzona została przed paru miesiącami specjalna komisja wybitnych fachowców, która pod przewodnictwem profesora Orłowa, kierownika Moskiewskiego Instytutu Technicznego, udała się do Turcji. Naradzie Komisja techniczna ZSSR. opracowała zagadnienie budowy 3 wielkich fabryk włókienniczych i przeprowadziła pertraktacje z rządem tureckim w sprawie dostaw oraz planu budowy pierwszego państwowego kombinatu włókienniczego w Turcji.

Zamówienia zostaną wykonane w znacznej części przez fabryki sowieckie.

nej części przez fabryki sowieckie. Część jednak ma być przez Sowietów udzielona na niektórych państwach europejskim, przyczem m. in. brane są pod uwagę za-

mówienia dla polskich fabryk przemysłu maszynowego. Ma to swe źródło w tem, że rosyjski przemysł maszynowy znajduje się jeszcze w stadium rozbudowy i szeregi najbardziej skomplikowanych urządzeń technicznych dla fabryk tureckich ma być wykonany przez zagraniczny przemysł. To zacieśnienie współpracy ma na celu stworzenie własnego przemysłu włókienniczego oraz szeregu innych dziedzin produkcji w Turcji, gdyż dążeniem rząd-

tureckiego jest uniezależnienie względnie ograniczenie do minimum importu gotowych wyrobów z zagranicy.

Realizacja planów uprzemysłowienia Turcji i wydajnej redukcji importu wymagać będzie przynajmniej paru lat. Pierwsze tureckie fabryki wybudowane przy pomocy technicznej Sowietów będą mogły być uruchomione dopiero w r. 1935.

Na podkreślenie zasługuje fakt nierwykłej aktywności Sowietów na rynkach Bliskiego Wschodu, gdzie przemysł rosyjski stara się utrwalić swe wpływy wobec silnej konkurencji dumpingowego eksportu japońskiego. Realizacja programu uprzemysłowienia Turcji jest jednym z zasadniczych posunięć polityki sowieckiej na tym odcinku.



**Nowy szef rządu hiszpańskiego.**  
Nowy szef rządu hiszpańskiego Lerroux w rozmowie z dziennikarzami. — Po wyborach i zwycięstwie stronnictwa prawicy tudzież po siliemieniu rozruchów rewolucyjnych utworzonego rządu republikańskiego, mającego poparcie pracy.

## Wyniki wyborów w Rumunii

Bukareszt. — Dotychczasowe częściowe wyniki śródrodowych wyborów do parlamentu wykazują, że listy rządowe zdobyły większość.

Wyniki wyborów stwierdzają spadek głosów skrajnych ugrupowań.

Partja narodowo-chłopska znajduje się na drugim miejscu. W wyborach przeszli wszyscy ministrowie obecnego rządu oraz przywódcy opozycji.

W Bukareszcie na 66,928 osób głosujących, 34,093 głosów oddano na listę rządowej partji liberalnej. Pozostałe głosy przypadły w udziale innym stronnictwom.

W godzinach rannych wiadome były rezultaty, obejmujące 1,400,000 głosów. Wynika z nich, że rząd uzyskał 58 proc., narodowa partja chłopska Manju 13 procent, resztę głosów mniejsze stronnictwa.

Rzecz charakterystyczna jest, iż do tej chwili nie uzyskali żadnego mandatu socjalno-demokraci, sjonisci i partja ludowa Averescu. Żadna z tych partji nie otrzymała bowiem wymaganej ilości 2 procent głosów.

Bukareszt. — Do chwili obecnej, gdy zaledwie trochę więcej jak jedna trzecia wyniku została zebrana, można już przyjąć, że liberali zdobyli 55 procent wszystkich głosów.

Liczą się z tem, że partja żydowska nie otrzyma żadnego mandatu.

## Wyjazd żydów z Niemiec

Berlin. — Według statystyki urzędowej, od stycznia do października roku bież. wyjechało z Wrocławia 2.350 żydów. 57,9 proc. tych emigrantów opuściło wogóle Niemcy, z tego 378 udato się do Palestyny.

## W przededniu ważnych wypadków politycznych

Podróże i konferencje dyplomatów od Capri po Moskwę.

Pariz. — „Journal des Debats” donosi, że pod przewodnictwem Litwinowa odbyła się w Moskwie konferencja ambasadorów sowieckich. Na konferencji tej ustalić miały wytyczne polityki zagranicznej Sowietów, które sformułował ambasador sowiecki w Londynie Majskij. Zdaniem korespondenta „Journal des Debats” n'e jest wykluczone, że minister Paul-Boncour da się skłonić do wyjazdu do Moskwy ewentualnie razem z ministrem Beckiem.

Zestawienie tych faktów z pobyciem konferencjami w Paryżu generalnego sekretarza Ligii Narodów Avenola oraz z podróżą sir Simona do Rzymu i na Capri, gdzie przebywa szef szturmwów hitlerowskich kpt. Roehm, świadczy, że jeszcze przed upływem roku bieżącego mogą nastąpić wydarzenia pierwszorzędnej wagi politycznej.

## Niemcy próbują szantażować Francję

Pariz. — Rewelacyjne szczegóły niemieckiej noty, doręczonej przedwczoraj rządom francuskiemu, ogłoszonej przez „Journal des Debats”, wywołują tu znaczącą reakcję, w niektórych odłamach opinii publicznej, która widzi w polityce niemieckiej próbę szantażowania Francji, stawiając jej do wyboru albo natychmiastowe rozpoczęcie tajnych rokowań, albo pogodzenie się z faktem niemieckich zbrojeń.

W konkluzji posiedzenia komisja przedstawia nakłonić rząd do ogłoszenia jeszcze przed świętami wyczerpującej deklaracji w sprawie stanowiska, jakie rząd zamierza zająć wobec rosnącego niemieckich. Deklaracja ta, która ukaże się w piątek wieczór, lub w sobotę, t. j. po odejściu angielskiego ministra spraw zagr. Simona z Paryża, wyrazi prawdopodobnie gotowość Francji kontynuowania rokowań z Niemcami, nie przyjmując jednakże, jako podstawę dla dyskusji, warunków rządu niemieckiego.

Jak wynika z depezy berlińskiego korespondenta „Journal des Debats”, rząd niemiecki postawił w wyżej wymienionej nocie następujące trzy impertynentne pytania:

- 1) Kiedy Francja zamysła zrealizować swe rozbrojenie.
- 2) Do jakiego rodzaju brońi to rozbrojenie Francji będzie się odnosić.
- 3) Jak rozbrojenie Francji będzie się wyrażało w cyfrach.

Nie mniejsze wrażenie wywołuje to oświadczenie posła A. Vionet w ciągu ostatniego posiedzenia francuskiej komisji dla spraw zagr., w którym napiętnował niesłychane metody, jakimi się Niemcy posługują, celem przeprowadzenia swych cel politycznych, a mianowicie mobilizowanie olbrzymich rzesz agentów i agitatorów, nadużywanie radia, wywieranie nacisku na reprezentantów francuskiej opinii publicznej etc. etc.



**Uroczystość wręczenia nagród Nobla.**  
W Sztokholmie odbyła się uroczystość wręczenia przynależnych w tym roku nagród Nobla. Wręczenia nagród dokonał osobiście król Gustaw. Na zdjęciu — moment wręczenia przez króla nagrody laureatowi w dziale fizyki prof. Heisenbergowi. Na lewo m. in. ks. Sybilla oraz ks. Gustaw Adolf.

## NA GWIAZDKĘ wielki wybór Podarków Gwiazdkowych, Ozdób Choinkowych i t. p. Kalendarze na 1934 rok

Sklep „Gońca Częstochowskiego” II Aleja, 26 tel. 2050.

**W krótko w KINIE „LUNA”  
W Cieniu Krzyża**

wiedział sir John Simon, było nieciekawe, stanowiło jedynie powtórzenie znanych już komatów.

Na uwagę zasługują jedynie podkreślenia przez sir Simona, że Wielka Brytania trwa przy Lidze Narodów. Pewnym resumé debaty było podkreślenie prawie przez wszystkich mówców konieczności ustalenia pewnych sankcji, któreby uniemożliwiły Niemcom sabotowanie na przyszłość międzynarodowych postanowień.

**TELEGRAMY**

**MINISTER SIMON USTALA KURS WIELKIEJ Brytania.**

Paryż. — Londyński korespondent „Journal des Debats” donosi, że minister Simon po dwudniowym pobycie w Paryżu uda się do Genewy, a stamtąd wprost na Capri.

Ewentualne spotkanie się min. Simona z Mussolinim nastąpi dopiero w drodze powrotnej, gdy Simon będzie już poinformowany o rezultatach rozmów ambasadora W. Brytanii Phippsa z H. Hitlerem.

W londyńskich kołach panuje przekonanie, że gabinet brytyjski w czasie wczorajszego posiedzenia wyraził Simonowi zaufanie. Polecono mu kontynuowanie i wyciąganie konkluzji z konferencji oraz przedstępnych rozmów, w których Wielka Brytania zachowywałaby ściśle rolę mediatora.

W Londynie uważają kwestię Saary za problem interesujący wyłącznie Francję i Niemcy, niema więc powodu do poruszania tego zagadnienia bezpośrednio w rozmowach dyplomatycznych między Anglią a Rzeszą. Stanowisko rządu angielskiego zostanie sprzeciwowane w połowie stycznia, w przeddzień podjęcia prac konferencji rozbrojeniaowej po zapoznaniu się z wnioskami Simona, którego powrót do Londynu oczekiwany jest 7 stycznia.

**JAPONJA CHCE ZAANETKOWAĆ MANDZURJĘ.**

Moskwa. — Z Szanghaju donoszą o ja potężnych przygotowań wojennych w Mandzurji.

Prasa chińska pisze, że władze japońskie przygotowują radykalne zmiany w zarządzie Mandzurji. Rząd japoński przygotowuje plan aneksji Mandzurji, która nastąpi w ten sposób, że w Mandzurji proklamowana będzie monarchia z cesarzem Pu-Li, poczem podpisze on akt abdykacji i zwróci się do Japonii z prośbą o aneksję Mandzurji. Plan ten w wielu szczegółach przypomina aneksję Korei. STANY ZJEDNOCZONE UZBRAJAJĄ JAPONIĘ.

Moskwa. — Korespondent nowojorski „Pravdy” donosi o wielkich zamówieniach materiałów wojennych w Stanach Zjednoczonych przez Japonię.

W stanie Wirginia bez przerwy wysyłany jest do Japonii zakupiony tam złom żelazny. W ostatnich czasach do Japonii aadeszo 6 okrętów załadowanych złomem.

Ostatni z nich zawierał 7,000 ton. Japonia zakupuje regularnie również dla celów wojennych saletrę i bawełnę w stanie Texas. W ubiegłym tygodniu odprawiono okręt do Japonii z ładunkiem saletry.

**Generalny strajk pocztowy w Grecji.**

Ateny. — Od wczoraj wieczora strajkują wszyscy funkcjonariusze urzędów pocztowo-telegraficznych w całej Grecji. Z powodu strajku przerwana jest całkowita komunikacja telegraficzna i telefoniczna Grecji z innymi państwami.

Powodem strajku urzędników pocztowych jest nowa ustawa, która przewiduje znaczne obniżenie poborów urzędników państwowych, a przede wszystkim urzędników pocztowych.

Sytuacja strajkowa silnie się zaostrzyła. W całym szeregu miejscowości dokonano licznych aktów sabotażu na przewoźniach telefonicznych i telegraficznych. Z między narodowych linii telefonicznych czynna jest tylko linia Saloniki — Belgrad.

Rząd chwycił się energicznych środków, żeby zmusić strajkujących urzędników do powrotu do pracy. Przedewszystkiem postanowił rząd powołać na ćwiczenia wojskowe wszystkich urzędników pocztowych, obowiązanych do służby wojskowej w rezerwie. Wojsko obsadziło wszystkie lokale związków komunistycznych, w których odbywały się zebrania strajkujących. Podjęto również wszelkie środki, żeby przeszkodzić wybuchowi strajku piekarzy, którzy zamierzają również ogłosić strajk na znak sympatii ze strajkującymi urzędnikami pocztowymi. Do strajku przystąpił również urzędnicy ministerstwa skarbu.

Zachodzi obawa, że strajk może objąć ogół urzędników państwowych w Grecji. W tym wypadku rząd jest zdecydowany zrobić użytek z wydanego w ubiegłym roku prawa anastrajkowego, a przede wszystkim powołać na ćwiczenia wojskowe wszystkich urzędników państwowych, należących do rezerwy.

**SZWAJCARSKI BUDŻET WOJSKOWY**

Genewa. Z Berna donoszą, że rada narodowa uchwaliła budżet wojska na rok bieżący. Budżet ten wynosi 91 milionów franków, czyli o 1,7 miliona mniej, niż w roku ubiegłym.

**UWALNIJĄCY WYROK W PROCESIE PRZYWÓDCÓW KATOLICKICH W MONACHJUM.**

Berlin. — W sensacyjnym procesie politycznym przeciwko katolickim Volksvereinowi, toczącym się przed sądem w Monachjum-Gladbach, ogłoszono wyrok, uwalniający od winy i kary głównych oskarżonych prof. Dessauera i Knechta. Koszta procesu pokrywa skarb państwa. Bezpośrednio po ogłoszeniu wyroku prezydent policji monachyjskiej złożył na konferencji prasowej sensacyjne oświadczenie, że za obrońcą oskarżonych, dr. Thormannem, który na rozprawie nie przy był rzekomo z powodu niedyspozycji, władze rozesłały listy gotyczne, nakazujące jego aresztowanie.

Dr. Thormann podejrzany jest o zdradę.

**Echa wykrycia afery szpiegowskiej we Francji**

Paryż. — Wielka afera szpiegowska w dalszym ciągu w wysokim stopniu interesuje opinię francuską.

Właściwej działalności aresztowanych nie złożono jeszcze ściśle ustalić, gdyż większość dokumentów znalezionych i skonfiskowanych, zredagowana jest w językach rosyjskim, polskim i niemieckim i oddana została do zbadania.

Niektóre dzienniki twierdzą, że ma się tu do czynienia zespierko zakrojona propagandą komunistyczną. — „Petit Parisien” zastanawia się nad doniosłością skutków skonfiskowanych dokumentów,

**PODZIĘKOWANIE.**  
Wszystkim tym którzy oddali ostatnią posługę drogim nam zwłokom  
d. i p.  
**FRYDERYKA ULMER**  
składamy tą drogą serdeczne podziękowanie  
żona, brat i rodzina.

stanu. Jak wykazały dochodzenia do ostatnich dni pozostawał on w kontakcie z przebywającym od lat zagranicą znanym pacyfistą prof. Foersterem.

Prezydent policji zapowiedział również aresztowanie wielu wybitnych osób z poróżd inteligencji niemieckiej, nie wymieniając zresztą ich nazwisk. Śledztwo prowadzone jest też w kierunku ustalenia, czy prof. Dessauer był włączony w tę aferę.

**ŚMIERĆ DALAJ LAMY SYGNAŁEM WOJNY DOMOWEJ?**

Bombaj. — Do Lhasy, nadchodzą wiadomości o poważnych zaburzeniach politycznych, pozostających w związku ze śmiercią Dalaj Lamy. Zarówno w stolicy, jak i w innych miastach na prowincji, doszło w ciągu ostatnich dni do krwawych starć między przeciwnikami politycznymi, podczas których kilkanaście osób zostało zabitych.

Nastroj w całym kraju jest niezwykle napięty i zwiastuje bliski wybuch wojny domowej. Następcą Dalaj Lamy, Dżamal Lama, wyjechał do Chin, aby nakłonić rząd chiński do udzielenia pomocy rządowi tybetańskiemu w kierunku utrzymania spokoju w kraju.

nia broni. Minister spraw zagranicznych Paragwaju oświadczył, że w wojnie o Gran Chaco niema zwycięzców, ani zwyciężonych. Krwi nie przelano na marnie, ponieważ Ameryka nie dopuści już do żadnej nowej wojny.

W związku z zawieszeniem broni, jakie weszło w życie, obowiązują między Boliwią i Paragwajem, komunikują że w walkach zginęło po obu stronach 30,000 ludzi, 20 tysięcy dostało się do niewoli, a bardzo wiele żołnierzy zmarło wskutek chorób tropikalnych. Po obu stronach brało to w walkach udział około 150 tysięcy żołnierzy.

**COTY ZA HITLEREM.**

Paryż. — Znany francuski przemysłowiec Coty, właściciel pisma „Ami du Peuple”, zamieszcza swój artykuł pod tytułem „Z Niemcami Hitlera przeciw komunistom”, w którym „ostrzega rząd francuski przed zawarciem z Rosją paktu”. Dwa potężne państwa — pisze Coty — Niemcy w Europie i Japonia w Azji wyrażają jasno, że zamierzają walczyć ze słabiej i z powolniejszymi zagadnieniami i do ostatniego tchu bronić będą cywilizacji. Niemcy Hitlera i Japonia to w chwili obecnej jedyni szafca obronne dla wszystkich, co stanowi cześć złowieszca. U ich boku jest miejsce Francji, nie powinna ani chwili ociągać się z zajęciem go”.

**Liga muzułmańska w Indjach PRZECIWKO IMMIGRACJI ŻYDOW. SKIEJ DO PALESTYNY.**

Londyn. — Donoszą z Bombaju, że ostatnie zaburzenia arabskie w Palestynie wywołały wielkie poruszenie wśród Muzułman Indji, którzy żywo interesują się już od lat walką Arabów palestyńskich ze sjonizmem. Z inicjatywy Muzułman indyjskich zwołano już w końcu 1931 r. kongres wezmuzułmański w Jerolimie. Muzułmanie indyjscy zebrali również dosyć znaczną sumę na założenie uniwersytetu islamskiego w Jerolimie. Niedawno jeszcze bawił w Indjach główny mufti Jerolimy, Emin al Hussaini. Onegdaj Liga muzułmańska Indji uchwaliła na walnym zgromadzeniu rezolucję przeciwko imigracji żydowskiej do Palestyny, wzywając jednocześnie rząd angielski do zaniechania swej polityki aragonistycznej.

**DEMONSTRACJA ANTYSYEMICKIEJ W BUDAPEŚCIE.**

Budapeszt. — Przed hotelem św. Gerltha doszło do wykroczeń antysemitycznych. Demonstrujący studenci chrześcijańscy pobili ciężko żydowskiego kupca Szelenyi. Policja interwenjowała, rozpraszając demonstrantów i aresztując pięć osób.

**NIEMCY OTWIERAJĄ SWE GRANICE**

Berlin. — Niemiecki minister spraw we wnętrznych zniósł z dniem 1 stycznia 1934 r. wizy przymusowe na paszportach przy wyjeździe obywateli niemieckich zagranicę (Ausreise-Sichtvermerk). Wiza ta — przedtem nieistniejąca, została wprowadzona po wybuchu „rewolucji narodowej” — celem utrudnienia emigracji politycznej i zatrzymania w kraju wszystkich nie zadowolonych z nowych stosunków. DEMONSTRACJA KOMUNISTÓW NA RZECZ VAN DER LUBBEGO W BRUKSLE

Bruksela. — Przed tutejszym konsuletem niemieckim odbyła się wczoraj burzliwa demonstracja belgijskich komunistów na rzecz oskarżonego w procesie lipskim van der Lubbeego.

Kilkuset komunistów zebralo się przed gmachem konsulatu, wnosząc wrógie okrzyki pod adresem niemieckiego sądownictwa i Hitlera. Trzy sztyby w konsulacie zostały wybite kamieniami. Silny oddział policji w ciągu pół godziny przywrócił spokój, przyczem 4 komunistów zostało poważnie poturbowanych. Dokonano kilkunastu aresztowań.

Paryż. — W obecności 15,000 osób w paryskim „Luna Parku” odbył się wiec protestacyjny, na którym wielu mówców domagało się uwolnienia w procesie lipskim oskarżonych Torglera i Bulgarów. OLBRYZMIE ŚNIEGI W MAROKKU.

Fez. — W okolicy Fezu spadły olbrzymie śniegi. Pewna wieś, położona w odległości 26 km. od Fezu, jest od 5 dni ze swymi 50 mieszkańcami odcięta od świata. Na polecenie francuskiego władz wojskowych zrzucono do wsi z samolotu 100 kg. chleba, konserw i innych środków żywności.

**SILNE MROZY W POŁNOCNYCH WŁOSZECH.**

Mediolan. — W północnych Włoszech trwają nadal silne mrozy. W Mediolanie temperatura wynosi —10 st., w Turynie —12 st., w Parmie —15 st., a w Bolonii

**CUKIERNIA ZIEMIAŃSKA**  
Poleca na święta!  
**PIERNIKI MIODOWE**  
ozdoby choinkowe, pierniczki lukrowane, konserwa cukruwa, owocki marcepanowe i t. p. Placki, babki, strucla makowe, piastcowa, orzechowe, pączowa, miodulowa i t. p.  
II Aleja 28 tel. 20-27.  
Wykwintne torty. Wyrób własny i pierwszej jakości. Ceny konkurencyjne.

**Unieważnianie małżeństw mieszanych w Niemczech.**

Berlin. — Według doniesień prasy, sprawa unieważnienia l. zw. „małżeństw mieszanych” w Niemczech rozstrzygnięta zostanie w sensie pozytywnym. Precedens do tego jest orzeczeniem, jakie ostatnio wydał jeden z sądów niemieckich w procesie o rozwiązanie małżeństwa, zawartego między narodowym socjalistą a żydówką, uznając słuszność argumentu, iż przynależność rasowa należy do cech osobistych człowieka. W motywach do wyroku sąd podkreślił, że ze względu na charakter etyczny instytucji małżeństwa, małżonek - aryjczyk nie wchodziłby w związek z przedstawicielką rasy obcej, a nawet wrógiej, gdyby o tem wiedział. Przytem orzeczenie stwierdza, że zgłoszenie skargi nastąpiło w terminie prekluzyjnym, mimo kilkuletniego trwania małżeństwa. W teście sprawie urzędowa „Deutsche Justiz” oświadcza, że znacznie zagadnienia rasy dopiero w kwietniu zostało przez naród niemiecki ocenione, od tego więc czasu należy liczyć przewidziany ustawowo okres sześciomiesięczny.

**CZEMU ANGLJA NIE UCZESTNICZY W CHALLENGE'U?**

Londyn. — W izbie gmin poseł Perkins wniosł interpelację w sprawie powodów, dla których Anglia nie bierze udziału w organizowanym na rok przyszły przez aroklub Rzeczypospolitej lotu dookoła Europy o zdobycie Challenge Cup. W odpowiedzi wiceminister lotnictwa, Saassoon, powiedział, że decyzja w tej sprawie nie

należała do ministerjum lotnictwa, lecz do brytyjsko-królewskiego Aeroklubu, na którego decyzje wpłynęły z jednej strony względy finansowe, z drugiej zaś techniczne. Poseł Perkins zwrócił ministrowi uwagę, że w r. ub. lotnicy angielscy zmuszeni byli lecieć w barwach włoskich i niemieckich i że w przyszłym roku będą musieli lecieć w barwach polskich, co nie leży chyba w interesie lotnictwa angielskiego. Minister odpowiedział, że, niestety, warunki uniemożliwiają Wielkiej Brytanii wzięcia udziału w przyszłym Challenge'u.

**22 WYROKI ŚMIERCI NA KOMUNISTÓW KOREANSKICH.**

Socul (Korea). — W gigantycznym procesie przeciw 245 komunistom, oskarżonym o czynny udział w rewolucji, wywołanej przez komunistów na Korei w roku 1930, obecnie zapadł wyrok, według którego 22 oskarżonych skazanych zostało na śmierć, 20 na dożywotnie więzienie reszta na karę więzienia od roku do 15 lat.

**Świąteczny rozejm w walce o Gran Chaco.**

Genewa. — Sekretarjat Ligi Narodów otrzymał od sekretarza komisji badającej sprawy zatargu o Gran Chaco depeszę z La Paz (Boliwia), donoszącą, że zostało zarządzone zawieszenie broni od 19—30 grudnia oraz że rząd Paragwaju zwrócił się do komisji z prośbą o pośrednictwo w atargu z Boliwią. Rokowania pokojowe mają się rozpocząć w Montevideo w ramach konferencji panamerykańskiej. — Komisja pokojowa konferencji panamerykańskiej, która odbyła się w Montevideo, podała wiadomość o zawarciu zawiesze-

**W KRÓTCE**  
**Ostatnia Eskapada**

—18 st. Wskutek gołolodzi wydarzyło się wiele nieszczęśliwych wypadków w różnych miejscowościach, zwłaszcza w miastach portowych. Na autostradzie Mediolan — Turyn uległ katastrofie samochód, przyczem 3 osoby odniosły ciężkie rany.

**MROZY W HISZPANII.**

Paryż. — Z Madrytu donoszą, że fala mrozów ogarnęła półwysep pirenejski. W okolicach Madrytu termometr wykazywał do 17 st. poniżej zera. W Sewilli mroz dochodził do 7 stopni. Wskutek zasp śnieżnych pociągi, idące od granicy francuskiej, przychodzą z znacznym opóźnieniem. W niektórych okolicach wstrzymano wywóz pomarańcz, aby nie narażać eksporterów na straty, wskutek ewentualnego zmarznięcia owoców.

**ARESztOWANIE 30 BURMISTRZÓW W RUMUNJI ZA NADUZYCIA.**

Bukareszt. — Z Bukaresztu donoszą, że niespodziewana kontrola inspekcyjna

W sobotę, dnia 23-go grudnia 1934 r. o godzinie 9-30 rano nastąpi uroczyste  
**POŚWIĘCENIE i OTWAROIE CUKIERNI**  
pod firmą  
**„CAFÉ ROMA”**  
w Czestochowie, ul. Panny Marii, Nr. 24 (róg Kościuszki) tel. 44-71.  
Kawa, herbata parzona na aparacie elektrycznym. Codziennie świeża ciastka. Bogaty wybór pism codziennych i tygodników ilustrowanych. **Centralne ogrzewanie!**

wykryła w 30 gminach długotrwałe naduzycia. 30 burmistrzów i kasjerów zostało postawionych w stan oskarżenia.

**OKRĘT SZWEDZKI ZATONAŁ NA MORZU POŁNOCNEM.**

Sztokholm. — Na Morzu Północnym w pobliżu wybrzeża duńskiego szwedzki parowiec „Castor” zderzył się z angielskim statkiem towarowym i odniósł tak ciężkie uszkodzenia, że wkrótce zatonał. 6-ciu członków załogi zdołano uratować na pokład statku angielskiego, 7-miu na rybnarzy utonęło wraz z okrętem.

inne narodowości, nie znając zupełnie tego typu turystyki narciarskiej.

Ze strony sportowych sfer angielskich wpłynęło już zamówienie na jeden specjalny pociąg rajdowy, który wyruszy w podróż w połowie lutego. Grupa angielska liczyć ma 150 osób.

**Z SĄDU WOJSKOWEGO.**

Przemysł. — Przez 8 dni toczyła się przed sądem wojskowym w Przemyslu rozprawa o zdradę stanu przeciwko żołnierzom 6 p. strz. podhal. Skazani zostali Kamermaa na 12 lat ciężkiego więzienia, From na 4 lata, Brunon na 2 lata i Schützer na 3 i pół roku więzienia. Pozostałych 4-ch oskarżonych uwolniono. Wszyscy skazani zostali pozbawieni praw obywatelskich i wydalenii z wojska.

**Ohydni rabusie**

otwierają i ograbiają groby na cmentarzu Łyczakowskim.

Lwów. — Cmentarz Łyczakowski we Lwowie jest w dalszym ciągu terenem operacyjnym szajki ohydnych rabusiów cmentarnych, którzy porozbijali trumny i poobdzierali nieboszczyków z odzieży, zdejmując z ich palców pierścionki i wyrywając złote zęby ze szczęk.  
Prokuratura zarządziła dochodzenia, które trwają dotychczas. O wielkiej zu-

chwałyści szajki cmentarnych dowodził fakt ponownego zbezczeszczenia przez nich kilku dalszych grobowców na tym cmentarzu.

Zbrodnia popełniona została pod osłoną nocy. Zarząd cmentarza zawiadomił policję o dokonaniu włamania do następujących grobowców: do grobowca rodziny Kaliniskich, do grobowca Armeniskich, do grobowca Libertów, do grobowca Haglerów, do grobowca Zaleskich.

Włamywacze do ostatniego grobowca nie mogli się włamać, dzięki mocnym zasuwom. We wszystkich powyższych wypadkach ohydny złodziej pootwierał trumny i oświetlając trupy latarkami elektrycznymi przy pomocy szczypiec powyrwali ze szczęk złote zęby.

Oburzające te fakty wymagają jaknajenergiczniejszego wkroczenia władz.

**SAMOBÓJSTWO PRZY POMOCY DYNAMITU.**

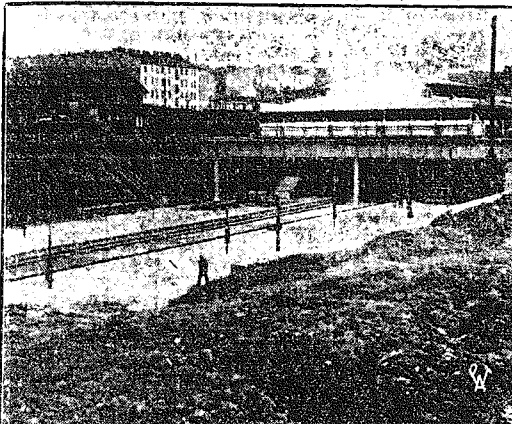
Sosnowiec. — Dnia 20 b. m. o godz. 20-jej wydarzyło się na bieda szybko około kopalni „Renault” niezwykłe samobójstwo.

Robotnik bieda-szyb, 33-letni Piotr Berezko, zamieszkały w Sosnowcu przy ul. Wawel 8, odebrał sobie życie przez włożenie sobie między nogi naboju dynamitu, który następnie eksplozja.

Natychmiast nastąpiła eksplozja, wskutek czego Berezko poniósł śmierć na miejscu. Ciało jego zostało całkowicie zniekształcone.

**SCHWYTANO WIELKĄ SZAJKĘ HANDLARZY ŻYWYM TOWAREM.**

Warszawa. — Policja w ciągu ostatnich kilku dni przeprowadzała likwidację wielkiej bandy handlarzy żywym towarem. W związku z prowadzoną akcją zatrzymano 70 sutenarów, których decyzją sędziego śledczego osadzono w więzieniu.



Nowy tymczasowy dworzec średnicowy w Warszawie.

Widok na nowy tymczasowy dworzec średnicowy w Warszawie po zburzeniu ogrodzenia okalającego go w Alei Jerolimskiej. Widoczne są podjazdy po obu stronach odkrytego tunelu oraz perony betonowe, na których ustawiono już 4-ramiennie wysokie latarnie elektryczne. Tory na tem miejscu są całkowicie wykończone.

**Sfery gospodarcze występują o wstrzymanie ustawy scaleniowej.**

Warszawa. — W czwartek min. Zarządkę przyjął prezesa Związku Izb Handlowych b. min. Klarnera i dyrektora Związku Izb p. Jakubowskiego, którzy m. in. poruszyli sprawę wstrzymania wprowadzenia w życie z dniem 1 stycznia 1934 r. ustawy scaleniowej.

Przedstawiciele Izb handlowych wskazywali na brak rozporządzeń wykonawczych, które wszak są decydujące przy wprowadzeniu ustawy w życie i na konieczność pozostawienia pewnego czasu dla przygotowania się zakładów przemysłowo-handlowych i ubezpieczeniowych do zmienionych warunków.

Delegacja Związku Izb handlowych ma się też udać do premera Jędrzejewicza z prośbą o niewprowadzenie w życie ustawy scaleniowej z dniem 1 stycznia. Jak słychać, min. Zarządkę, podzielając opinię Związku Izb w tym zakresie, popiera tę prośbę.

Na posiedzeniu komitetu ekonomicznego, który odbędzie się w dniu 22 b. m., sprawa ta zostanie definitywnie załatwiona.

**MIANOWANIE ZARZĄDU ZW. IZB RZEMIEŚNICZYCH.**

Warszawa. — Minister przemysłu i handlu zamianował zarząd Związku Izb Rzemieślniczych R. P. z siedzibą w Warszawie, w składzie następującym: Karol Wendt jako prezes, pp. poseł Edward Dyboski i były poseł Chaim Rosner jako wiceprezesi, członkami zarządu zamianowani zostali senator Wiechowicz, poseł Snopczyński, p. Józef Sierakowski i adw. Herzberg.

Jeszcze przed świętami ma być ogłoszona ordynacja wyborcza Izb rzemieślniczych, przyczem zaraz po Nowym Roku odbędzie się wybory do Izby rzemieślniczych.

**STARANIA O URLOP ZDROWOTNY DLA P. MASTKA.**

Warszawa. — obrońca skazanego b. posta Mastka wszczął starania u władz sądowych o wyjednanie dla skazanego urlopu zdrowotnego, bowiem stan zdrowia p. Mastka uległ w więzieniu pogorszeniu.

Jak słychać, w najbliższych dniach ro-

zdiny osadzonych w więzieniu b. postów otrzymają już zezwolenia na widzenie się z więźniami.

**UNIEWAŻNIENIE WYBORÓW W 24 GMINACH POW. GARWOLIŃSKIEGO.**

Lublin. — Starosta powiatowy w Garwolinie po zasięgnięciu opinii z wydziału powiatowego na skutek wniesionych protestów unieważnił wybory do 24 rad gromadzkich na terenie tegoż powiatu. Późniejsze wybory odbędą się po świętach.

**WARSZAWA NIE SŁUCHA KOMUNISTYCZNYCH PODEŻGACZY.**

Warszawa. — Jeszcze na środek komunikacji proklamowali wielki dzień propagandy komunistycznej. Według zapowiedzi, komunikacji mieli zorganizować olbrzymie demonstracje. Demonstracje te miały się odbyć pod znakiem protestu z przeprowadzonych aresztowań wyrotoczeń.

Do żadnej demonstracji jednak nie doszło. Wieczorem tylko nieliczne grupy wyrostków usiłowały gromadzić się w kilku punktach miasta, wnosząc okrzyki antypaństwowe. Na widok jednak zbliżających się posterunkowych wyrostki uciekali. W czasie tych groteskowych demonstracji aresztowano kilku bardziej agresywnych wyrostków.

**DĄBAŁ CHCE ZAPROSIĆ PROFESORÓW POLSKICH DO MINSKA.**

Wilno. — Z Mińska donoszą, że na posiedzeniu białoruskiej akademii nauk, wiceprezes tej akademii Dąbał wysunął projekt zaproszenia w przyszłym roku do Mińska kilku profesorów uniwersytetów w Polsce.

Równocześnie akademія białoruska w Mińsku postanowiła w roku przyszłym przystąpić do żywej współpracy na polu naukowym z uniwersytetami polskimi.

**ANGLICY ZAMÓWILI CAŁY POCIĄG NARCIARSKI W POLSCE.**

Warszawa. — Zagranica wykazuje duże zainteresowanie dla organizowanych przez Towarzystwo Krzewienia Narciarstwa rajdów kolejowo-narciarskich, których trasa prowadzi wzdłuż całego pasma Karpat.

Tegorocznymi rajdami zainteresowali się liczni Anglicy, którzy podobnie jak i

**POLSKIE OSRAMÓWKI**  
produktowane w Pabjanicach  
SA NIEDRZEŚCIGNIONE  
w WYDAJNOŚCI ŚWIATŁA  
W EKONOMICZNEJ TRWAŁOŚCI  
W MAŁYM ZUŻYCIU PRĄDU

**KRONIKA**

Częstochowa 23 Grudnia Sobota

Dziś — Wiktorii pn. Jutro — Adama i Ewy. Wschód słońca o godz. 7.45 Zachód " " 15.41  
Kalendarz historyczny: Odparcie Tatarów z pod Krakowa w roku 1286.

**Numer świąteczny „Gońca Częstochowskiego”**

Zawiadamiamy naszych Czytelników, że numer świąteczny w znacznie zwiększonej objętości, zawierający mnóstwo ilustracji aktualnych i barwną planszę na stronie tytułowej oraz kalendarz na rok 1934, ukaże się w sobotę o zwykłej porze.

Ogłoszenia do tego numeru przyjmuje Sklep „Gońca” (Aleja 26) dziś, w piątek, do godziny 9-jej wiecz., w sobotę zaś Sklep i Administracja (III Aleja 52) najpóźniej do godziny 10-jej rano.

**Z uroczystości odsłonięcia tablicy Marsz. Piłsudskiego i otwarcia świetlicy w koszarach 7 p. a. I.**

W ub. piątek o godz. 17-jej w koszarach 7 p. a. I. na Zacisku odbyła się piękna uroczystość odsłonięcia tablicy Marszałka Piłsudskiego i otwarcia drugiej świetlicy-czytelni dla szeregowych tego pułku.

Na uroczystość tę przybył J. E. ks. Biskup dr. Kubina, p. gen. M. Dąbkowski, p. starosta Eustachiewicz, p. komisarz Mackiewicz, zastępca dowódcy 7 Dyw. I piech. p. pułk. dypl. Myszkowski, dele-

gacja oficerów i podoficerów 27 p. p. oraz przedstawiciele licznych organizacji o charakterze wojskowym i cywilnym. Uroczystego odsłonięcia tablicy pamiątkowej Marszałka Piłsudskiego z okazji 15-lecia Niepodległości Państwa dokonał dowódca 7 Dyw. p. gen. M. Dąbkowski. Sala przeznaczona na drugą świetlicę dla szeregowych była pięknie udekorowana zielenią, chorągiewkami, dziełami obrazami z historii Polski i o motywach ludowych. Na jednej zaś ze ścian świetlicy wmurowana została marmurowa tablica z podobizną Marszałka Piłsudskiego, odpowiednim napisem i datami.

Po odsłonięciu tablicy dowódca 7 p. a. I. pułk. dypl. Kapciuk dokonał otwarcia świetlicy, wygłaszając zarazem odpowiednie przemówienie, w którym podkreślił znaczenie tego ośrodka wychowawczo-kulturalnego dla żołnierzy pułku. Przemówienie swoje p. pułkownik zakończył okrzykiem na cześć Marsz. Piłsudskiego. Świetlica prócz pokazanego zbioru książek i czasopism wyposażona została także w różne gry rozrywkowe.

Goście oprowadzeni zostali po salach koszarowych, a na zakończenie odbyła się herbatka, urządzona staraniem Rodziny Wojskowej.

— **Z rozdania świadectw drużynie ratowniczej P. C. K. w fabryce „Warta”.** Dnia 7 b. m. odbyło się uroczyste rozdanie świadectw drużynie ratowniczej Polskiego Czerwonego Krzyża w fabryce „Warta”.

— **W powyższej uroczystości brali udział w Ramieniu Zarządu Oddziału P. C. K.**

**PIJĆ ZNAKOMITE PIWO OKOCIMSKIE.**

drowa Kędzierska Franciszka, inż. Brykałski Zygmunt, dr. Lewin M. Dyrekcja fabryki reprezentowali dyr. Senjor i p. Süßmann. Obecny był także instruktor gł. P. C. K. Mieczysław Ciszewski, który był jednocześnie kierownikiem kursu.

Po przemówieniu inż. Brykałskiego — drowa Kędzierska wręczyła świadectwa słuchaczom kursu drużyn ratowniczych P. C. K.

W sprawie przestrzegania przez przedsiębiorstwa terminów zgłoszeń wpisów, wszelkich zmian i t. p. do Rejestru Handlowego. Niektóre przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe na terenie Sądu Okręgowego w Radomiu nie przestrzegają obowiązujących terminów co do zgłaszania nowych wpisów do Rejestru Handlowego, jak również zmian, zasłych w czasie istnienia tych przedsiębiorstw lub powiadomień o ich likwidacji, co w konsekwencji stwarza tego rodzaju sytuację, że Rejestr Handlowy nie odzwierciedla istotnego stanu rzeczy.

W związku z powyższą sytuacją Sąd Okręgowy w Radomiu zamierza w najbliższym czasie przystąpić do stosowania środków przymusowych w odniesieniu do wspomnianych firm.

Firmy więc, które nie spełniły dotychczas swego obowiązku w odniesieniu do Rejestru Handlowego, a nie chcą narażać się na związane z tem sankcje karne i płacenie wzywien, winne bezwzględnie załatwić potrzebne formalności.

### Dziś poświęcenie i otwarcie „Café Roma”

W dzisiejszą sobotę o godz. 9-ej i pół rano odbędzie się poświęcenie i otwarcie nowej cukierni, która pod nazwą „Café Roma” nader estetycznie urządzona została w domu nr. 24 przy ul. Najświętszej Maryi Panny (róg al. Kościuszk.). Właścicielem cukierni jest znana firma cukiernicza P. Dębski i S-ka.

Miasto nasze pozyskało nowy, piękny lokal cukierni i kawiarni w centralnym punkcie śródmieścia, niewątpliwie też cieszyć się on będzie pełnym powodzeniem wśród szerokiej kół bywalców kawiarnianych.

Najbliższy transport emigrantów do Stanów Zjednoczonych Ameryki Półn. Syndykat Emigracyjny zawiadamia, że najbliższy transport emigrantów do Stanów Zjedn. Am. Półn. T-wa Linja Gdynia — Ameryka i United States Lines odejdzie z Warszawy dn. 2 stycznia 1934 r., zaś okręt „Kościuszko” odpłynie z Gdyni dn. 5 stycznia 1934 r.

W związku z tem emigranci, posiadający wizy amerykańskie, winni zwrócić się do Syndykatu Emigracyjnego celem otrzymania dokładnych wskazówek w sprawie wyjazdu oraz zaświadczeń na żądanie przejazdu do Warszawy i na ulgowy przewóz bagażu.

### Z Sądu Okręgowego.

Za roządanie ulotek komunistycznych. W ub. czwartek przed Sądem Okr. stał 19-letni Józef Szczupak, syn młodszy węg. kumpa, mający ukonczonych 7 czy 8 klas gimnazjalnych. Oskarżony był o to, że w dniu 29 czerwca br. tj. w dniu Święta Morza, w II Alei rozrzucał ulotki treści antypaństwowej.

Na szali oskarżenia szczególnie zawżyto zeznanie Genowefy Krędzysłowej i jej narzeczonego Aleksandra Kurzedzka, którzy w dwie godziny po rozrzuconiu ulotek w II Alei rozpoznali w oskarżonym szarżarza lotnych kartek komunistycznych.

Sąd skazał oskarżonego na 1 rok więzienia z zawieszaniem wykonania wyroku. Obronca oskarżonego zapowiedział apelację.

Za odebranie pieniędzy przemocą. W ub. czwartek Sąd Okręgowy pod przewodnictwem sędziego Herastimowskiego rozpoznał sprawę wielokrotnie już karzanego 36-letniego Leona Blukacza i 26-letniego Edwarda Blukacza z których pierwszy oskarżony był o to, że w dniu 3 listopada br. na Starym Rynku, silnie uderzwszy w rękę niejaką Władysława Ku charską wyrwał jej 30 zł, drugi zaś o oskarżenie mu pomocy, która wyraziła się w obawianieniu spieszącego napadniętej z pomocą męża Kucharskiej.

Sąd, po wysłuchaniu przemówienia pprok. Jarzebińskiego, skazał Leona Blukacza na 3 lata więzienia, Edwarda zaś na 2 lata.

Kurs dolara. Banknoty dolarowe w obrotach byłych wynosiły 5.69.

Nocne dyżury aptek. W nocy z dnia 22 na 23 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Monikowskiego — I szta Aleja Nr. 14. p. Otrębskiego — ul. Wieluńska nr. 18.

W sobotę dnia 22 grudnia 1933 r. o godz. 9 r. odbędzie się nabożeństwo żałobne na Jasnej Górze za spokój duszy

### ś. p. PIOTRA SZEWCZYKA

zmarłego dnia 16 grudnia 1933 r. śmiercią tragiczną w Olkuszku, o czem zawiadamia Zarząd Cechu Introligatorów.

### Pod kołami samochodu

60-letni Walenty Wiśniński, rozwoźdcał węgla ze składu Majorzczyka, wczoraj rano w chwili gdy pchał wózek z węglem, koło szpitala Panny Marii został najecha na przejeżdżający samochód osobowy, należący do fabryki „Stradom” i doznał ogólnych potłuczeń. Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala Panny Marii.

Zagadkowa śmierć. Wczoraj na samem prawie pogranczu Niemiec i Polski, na terenie gminy Przystajń, znaleziono zwłoki 23-letniego handlarza Hericyka Ieckowicza z wyraźnymi śladami gwałtownej śmierci. W związku z tem policja prowadzi dochodzenie.

Przywłaszczyl sobie zainkasowane pieniądze. Przewoźnik Józef, Sobieskiego 26/28, zameldował policji, że Polak Wincenty, zam. na Ostatnim Groszu, przywłaszczyl sobie 240 zł. zainkasowane od kwartermistrza 27 p. p.

Za przeskoczenie w ustroju kradzieży. Książek Antoni, Orzechowskiego 4/6, zameldował policji, że we wsi Katorzka Dolna, pobity został przez czterech nieznanymi mu osobników za to, że nie pozwolił im sobie skraść 2 pudełek szprotów, wiezionych i przyczepionych do roweru.

### Tragiczna śmierć elektromontera.

W ub. czwartek rano w domu przy ul. Panny Marii Nr. 18 wydarzył się tragiczny wypadek, którego ofiarą padł 34-letni właściciel zakładu elektrotechnicznego Dominik Danzenko.

Nieszczęśliwy, pracując nad naprawą piorozęgłemu mu przez jednego z klijentów motoru elektrycznego, rażony został prądem wysokiego napięcia i poniósł śmierć na miejscu.

Do Częstochowy przybył on po demobilizacji wojsk Petlury, pracował przez kilka lat w warsztatach zarządu telefonicznego, a przed rokiem ożenił się i założył własny warsztat.

Kradzież w Urzędzie pocztowym. Bern Moszek, Targowa 12, zameldował policji, że w Urzędzie Pocztowym przy ul. Katedralnej z teczki skrózonej przez przecięcie spodu skradziono mu 505 zł. 50 gr.

Kradzież proszka i kur. Klajny Antoni z Marjanki Rędzińskiej zameldował policji, że z komórkii skradziono mu proszka i 10 kur, wart. 50 zł.

Opróżnił magazyn. Zeligman Moszek z Wyczerp Dolnych zameldował policji, że skradziono mu 5 metr. owsa, 50 kg. łubinu i 100 kg. jęczmienia, ogólnej wart. 700 zł.

Wrzask krawcową przepadła i słuźnia Kamińska Cecylja, Waszyngtóna 62, zameldowała policji, że Altman Elżbieta, Kilińskiego 13, krawcową, przywłaszczyla sobie jej suknie, wart. 100 zł. i wyprzewadziła się w niewiadomym kierunku.

### Kronika sportowa

Wycieczka narciarska do Złotego Potoka. We wtorek, w drugi dzień świąt, staniem miejscowego koła Polskiego Tow. Tatrzańkiego odbędzie się wycieczka do Złotego Potoka. Zbiórka o godz. 5-jej na placu magistrackim.

Odnaczenie dzielnego boksera. Pisarski, zawodnik Skody, który tak dzielnie walczył w ub. niedzielę na meczu z Budapesztem, został odznaczony przez Zarząd WOBZ honorową odznaką. Pisarski pozostaje obecnie w leczeniu domowem. Prześwietlenie wykazało złamanie ręki w kości przedramieniowej. Leczenie potrwa około 5 tygodni.

Niemcy proponują kolarski bieg Warszawa — Berlin. Niemiecki Związek kolarski zwrócił się do P. Z. T. K. z propozycją urzadzania w roku przyszłym w lipcu biegu szosowego na trasie Berlin — Warszawa. Bieg ten trwałby 4 dni, a miałoby: etap Berlin — Poznań, dzień przerwy w Poznaniu, etap Poznań — Łódź i Łódź — Warszawa.

O kontakt sportowy z Sowietami. Polski Związek Lawn tennisowy zwrócił się do Międzynarodowej Federacji Tennisowej o pozwolenie na rozegranie meczu towarzyskiego z Sowietami. Sprawa kon-

taktu sportowego z Sowietami przybiera coraz szersze kręgi, gdyż obecnie 10 związków państwowych zabiega o zawody polsko-sowieckie. Związki te reprezentują następujące działy sportu: lekka atletyka, narciarstwo, łyżwiarstwo, piłka nożna, boks, zapasy, tenis, hokej, hiphka i pływanie. Naprzecie jednak żadne zawody nie zostały zakontraktowane, chociaż uzyskano już 3 zezwolenia międzynarodowe.

## Z Przyzrowa

(Koresp. wł. „Gońca Cześć”).

Dnia 17 b. m. w niedzielę, odbyła się w przedszkolu dla dzieci starszych II-go oddziału uroczysta „Choinki”. Przy wspaniale ubranej choince dżiatwa przedszkola pod kierownictwem swej nauczycielki p. H. Baranowskiej odśpiewała szereg kolend, oraz pięknie wygłosila aktualne deklamacje.

W dalszym ciągu tej uroczystości dzieci odtądzyły z werwą żywiołowego krakowiaka, budząc podziw w rodzicach i sympatykach, którymi po brzegi, wypełniona była salka przedszkola. Improwizacja całego bogatego programu „Choinki” dopełnił „żywy obraz Polski”, w którym dzieci w przebraniu różnych stanów z głębokim zrozumieniem i uczuciem patriotyzmu wypowiadały się kolejno, zaznaczając swą przynależność do Polski i gotowość poświęcenia się w każdej chwili w obronie jej granic. Ten najbardziej aktualny obrazek do łez wzruszył widzów, którzy nie ukrywali swej wdzięczności dla kierowniczkii przedszkola p. H. Baranowskiej za jej pracę w wychowywaniu dzieci w duchu czysto katolickim i państwowym, co zresztą w swem pięknie i wzniosłem przemówieniu podkreślił po skoncowaniu uroczystości ks. prob. Grzywak, dziękując jej w imieniu rodziców za owocną pracę dla dobra Państwa i Kościoła. Tradycyjny św. Mikołaj rozdaniem podarunków uradowanej dżiatwie zakończył tę miłą i rzewną uroczystość „Choinki”. Widz.

## Listy do Redakcji

Jeszcze w sprawie zalegania z opłatą roznosicielom gazet.

Otrzymałmsy z prośbą o zamieszczenie następujący list roznosiciela gazet, skierowany do Czytelników: „Szaniowni pp. Czytelnicy pism, dostarczających przez nież podpisane w dzielnicach: Stradom, Zaczisze, Warszawska, Zawodzie, Kucelin, Olsztyn, Janów, Potok-Złoty.

Los roznosiciela gazet znany jest wszystkim czytelnikom „Gońca Cześćochowskiego” z rozpaczliwego listu kolegi A. Żurawskiego z dn. 17.12.33. Nie będę więc odzwartzał tragedji życia swego wskutek zalegania z opłatą należną mnie za dostarczenie pism. Znaczycie tylko, że jak kolega Żurawski, tak też i ja znajduję się w rozpaczliwym położeniu. Będąc z zawo du zoforem, jako bezrobotny, chwyciłem się ciężkiej i najmniej popłatnej pracy roznosiciela pism.

Początkowo szło możliwie. Ale gdy zacząłem dostarczać gazety na kredyt, zaczęło się mi powodzić coraz gorzej. Z drobnych kredytów urosła suma pozosta. Obecnie wszyscy moi dłużnicy zalegają z opłatą aż 298 zł. 12 gr. W razie niezwrócenia mi tych pieniędzy, będę zupełnie zrujnowany człowiekiem i nie będę mógł zwrócić należności tym, którzy mi zawierzali.

Nie gubcie więc mnie, pp. Czytelnicy i nie róbcie człowiekiem nieuczciwym!

Uprzejmie Was proszę o możliwie najrychlejsze uregulowanie należnych mi opłat za „Gońca Cześćochowski” i inne pisma, dajcie mi możność wieść dalej nędzne życie roznosiciela gazet. W razie nie zastosowania się do mojej prośby, zmuszo ny będę podać nazwiska i adresy osób, zalegających z opłatą. Mam więc niepokojną nadzieję, że głos mój nie będzie głosem wołającego na puszczy i zgóry dziękuję za zadośćuczynienie mej prośbie.

Z poważaniem A. Strączyński.

### PRZYPOMNIENIE.

Zarząd Stow. Kupców Polskich przypomina członkom Stowarzyszenia i Sekcji, że w środę dnia 27 i czwartek dnia 28 grudnia b. r. upływa ostatni termin wnoszenia opłat na wspólne wykupienie patentu na rok 1934. Opatry przystupno Sekretarz Stowarzyszenia w godzinach od 10-jej do 13-jej i od 16-jej do 19-jej. Członkowie wykupiający patent za pośrednictwem Stowarzyszenia oszczędzają sobie czas p trzebaby na bezpośrednie załatwienie tej sprawy w Urzędzie Skarbowym.

## Ostatnie wiadomości

### WYJAZD AMB. BULLITTA.

Moskwa, 22.12. — Ambasador Stanów Zjednoczonych Bullitt opuścił Moskwę, udając się przez Warszawę, Berlin, Paryż do Waszyngtonu. Ambasador Trojanowski w ostatniej chwili odłożył swój wyjazd do Waszyngtonu do dn. 25 b. m.

Ambasador Bullitt powródzi do Moskwy w lutym w towarzystwie personeli ambasady.

### ZWOLNIENIE GEN. O'DUFFY.

Dublin, 22.12. — Sędzia sądu najwyższego wydał polecenie zwolnienia gen. O'Duffy oraz drugiego przywódcoy organizacji niebieskich koszul Sullivan. Sędzia uważa, że przetrzymywanie ich w więzieniu jest bezprawne.

### Z rady Ligi Narodów.

Paryż, 22.12. — Na najbliższej sesji rady Ligi narodów w Genewie przewodniczącym będzie polski minister spraw zagranicznych Józef Beck. Obrady rozpoczyna się 13 stycznia roku przyszłego. ŚMIERĆ H. DICKENSA POD SAMOCHODEM.

London, 22.12. — Zmarł tu w wieku lat 86 sir Henry Dickens, syn słynnego powieściopisarza. Sir Dickens został na jechany przez motocykl i zmarł na skutek odniesionych ran.

### ROZPEDZONE DEMONSTRACJE ŻYDOWSKIE.

Warszawa, 22.12. — Na rogu Leszna i Orlej gromady „Bundowców” zorganizowali wiec i pochód z transparentami: „Precz z Hitlerem!”, „Precz z procesem lipskim!” Demonstacja nie osiągnęła właściwie żadnego skutku, ponieważ zjawili się szybko patroly policyjne i „bundowców” rozpedzili. Kilku oporniejszych i krzykliwzych policja odstawiła do aresztu.

### ODPOWIEDZI OD REDAKCJI.

Stalemu Czytelnikowi „Gońca”. Blizszego adresu nie znamy. Może Sz. Pan zwrócić się w tej sprawie do Akademii Literatury lub T-wa Literatów i Dziennikarzy Polskich w Warszawie, ul. Bracka nr. 5.

**Nowo otworzony Sklep Perfumeryjny Kosmetyczny „P. F. SHERFUMERIA HELENA”**  
12-ka Aleja 31, tel. 15-70.  
Urządzony według ostatniej wymogi higieny poleca najwyszczepione i najdelikatniejsze mydła, pudry toaletowe, wody toaletowe, pasty, kremy, oraz najładniejszą i najmodniejszą galanterię k Kosmetyczną Ceny najniższe. Prosimy o bliźsze nasze wystawy. „SHERFUMERIA HELENA” 12 Aleja 31.

### OFIARY:

Pan Malczyński dla najbardziej potrzebnych do uznania Redakcji — paletko dla chłopca. Dr. Wrześniowski na kuchnię ks. prał. Wróblewskiego z 10.00.

### POSZUKUJE

umeblowanego pokoju z kartą zamieszkania kawalerskiego z niekrępowaniem wejsciem. — buck, Restauracja, Kluzabek, 1833

### FRYZJER

zagañal domu przy ul. Ślaskiej nr. 22, dawn. 16. Dr. H. Szumera, Łaska, wyznacza z c. e. c. zwrócić za wygórodzeniem na ul. Wieluńska nr. 14, J. Bajdecki, 1826

### POTRZEBNA

starsza nauczycielka chrześcijanka do udzielania lekcji muzyki na fortepianie. Oferty do sklepu „Gońca” ul. Wieluńska nr. 17, 3498

### SPRZEDAM

niegdoro dom skanalozowany o 2-ch frontach 13 ubikacji — w tem 3 sklepy oraz przeszło pół morgo ogrodu; zaraz do objęcia 2 sklepy i pokój z kuchnią oraz warsztat rzeźniczy skanalozowany przy ul. Warszawskiej nr. 77, 3498

### ZNANY

okultysta — chiromant Piotrkiwicz określa nieomylnie charakter, zalety, wady, terażniejszą przyszłość każdego człowieka. Jeden z ty. Chywiek Wieluńska 1

### WYTWÓRNA PARASOLI S. GRABINER

w wielkim wyborze najmodniejszych parasolow wesołego rodzaju. Przeważnie różn. kolor. wytworzone do coudch suawnie załozonych

Dnia 7 stycznia 1934 roku o godz. 15.30 w Instytutu Szkoly Rzemielniczo-Przemysłowej w Częstochowie, Aleja Wolności 17, odbędzie się zebranie organizacyjne absolwentów Szkoły Rzemielniczo-Przemysłowej w Częstochowie, na któm Kolegów Absolwentów wszystkich roczników zaprasza — Komitet Organizacyjny.

# Zaprzysiężenie

## nowych sędziów handlowych

W sobotę, dnia 16 b. m., odbyła się w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu uroczystość zaprzysiężenia mianowanych ostatnio przez p. Ministra Sprawiedliwości na okres najbliższych 3-ch lat sędziów handlowych z pośród kandydatów, zaproponowanych przez Izbę Przemysłowo-Handlową. Przysięgę odebrał prezes Sądu Okręgowego Zbrowski.

Poniżej podajemy listę nowo mianowanych sędziów handlowych:

Z górnictwa: Marjan Czaplicki, inż. kop „Juliusz” p. Kazimierz, Michał Górnicki, inż. kop „Czeladź” p. Sosnowiec, Władysław Jankowski, inż. kop „Paryż”, Dąbrowa-Gór., Edward Porczyński, inż., Sosnowiec, Ludwika 3, Jan Wengris, inż., kop „Saturn”, p. Sosnowiec.

Z przemysłu: Jan Bebenkowski, inż., Dąbrowa-Gór., 3-go Maja 21, Włodzimierz Dietel, inż., Sosnowiec, Zermoskiego 2, Mieczysław Zarebski, inż., Grodziec k. Będzina, Józef Hackenberg, inż., Fabryka „Radocha” p. Sosnowiec, Kazimierz Stankiewicz, inż., Sosnowiec, Francuska 9, Edmund Zieleniewski, inż., Sosnowiec, Perla 4, Tadeusz Meyerhold, Sosnowiec, 3-go Maja 17, Józef Folman, inż., Legionowo, z. Warszawska, Leon Hertz, inż. Grodziec k. Będzina, Józef Mamelok, Sosnowiec, Pilsudskiego 2.

Z handlu: Edmund Gruszczyński, Sosnowiec, Swoboda 2, Julian Kabak, Sosnowiec, Targowa 7, Adolf Landau, Sosnowiec, 3-go Maja 33, Berak Tencer, Sosnowiec, Targowa 8, Ryszard Wolski, Sosnowiec, Modrzejowska 1.

## Czarodziej naszyh dzieci i pierwszy nauczyciel.

Książka z obrazkami — to pierwszy nauczyciel, który przemawia językiem barw i kształtów wtedy gdy słowo nie trafia jeszcze do spowitej w mgłę niemowlectwa duszy. Znajomość z nią zawiera małeństwo bardzo wczesnie, bo i bezpośrednio po grzechotce, skaczącym pajacu i gum-wym piescu, którego sprężyste uszy i ogon opierają się zwycięsko agresywnym próbom wyrzynających się zabłoków. W książce spotrzeże dziecko poraż pierwszy odosłatkowi wielu przedmiotów których dla zbyt dużych rozmiarów nie jest wstanie ogarnąć wzrokiem w naturze; z jej pomocą uczy się podstawowych elementów mowy: nazw zwierząt i rzeczy.

A później spełnia książka rolę jeszcze bardziej donioślejszą. Stałe się magikiem, który ukazuje dziecku świat poza czterema ścianami pokoju, czarodziejem, który prznosi je w inne czasy do obcych krajów, pomiędzy nieznanymi ludźmi, daje mu poznać niewiedzaną rośliny i zwierzęta. Okładka książki — to wrota do zaczerpniętego królestwa: kto raz je przekroczył nie przeczenie nigdy tęsknić do kraju uludy, co „nowości potrzasa kwiatem”...

Wiemy z doświadczenia, jak silny w dziecku jest głód czytania? Dlatego najuczciwyszim dla matki okresem w przed-szkolnym wychowaniu dziecka jest czas, gdy zamaskuje ono już w książce, a samo jeszcze czytać nie umie. Można powiedzieć, że pomiędzy 4-tych a 8-ym rokiem życia, tj. dopóki zupełnie płynnie czytać się nie nauczy, dziecko cierpi na stały niedzieln nie dający się zaspokoić głód intelektualny. Prawda, że z tej racji zadęcza bez ceremonij najbliższe swe otoczenie. Coraz częściej, coraz natężonej rozlega się w pokoju dziecięcej naleganie: „Opowiedz! Poczytaj! Zaczynaj! Jeszcze raz od początku. Co było dalej?”

Jest to okres, w którym dziecko zdane jest na łaskę i niełaskę starszych. Książka stanowi dlań zdroj zawarty siedmiu pieczęciami: krazy dokoła zaczerpowanej krynicy dręczące pragnieniem, którego samo ugasić nie potrafi.

To też z jakim utęsknieniem zarówno dziecko jak i matka wyglądają chwili, gdy umiejętność czytania wydrze wreszcie niezrozumiałym przedmiot hieroglifom zaklętą w nich tajemnicę gdy dziecko przez możliwą technikę rękodania wyrazów przebieje się wreszcie do ukrytej w nich przedziwnej treści!

Od tej chwili mamy z dzieckiem spokój. Zdobyło ducha niezależność. Od-tąd może zawsze wymknąć się z pod wpływu otoczenia w świat wyobraźni.

Jakże więc pilnie, jak troskliwie czuwać powinniśmy nad tym światłem, w którym się bez naszego udziału bawi, kształci i wychowuje! Jeśli czuwamy nad tem o dziecko i je pije, to również starannie,

## Afize, zaproszenia balowe, bilety wlyztowe, rachunki, blankiety, koperty i wszelkie inne druki ładnie i tanio

w drukarni F. D. Wilkoszewskiego

zamówienia przyjmują:

Sklep „Gońca” II Aleja № 26, tel. 20 50  
Kantor Drukarni III Aleja 52, tel. 22-45

jeśli nie staranniej jeszcze winniśmy wybiierać to, co dziecko czyta.

I teraz w okresie „gwiazdki”, gdy martwym się o podarki pod choinkę wględliwną, zastanówmy się nad rolą i znaczeniem książki. Wszak do niej przedewszystkiem pobiegną nasze myśli, gdy o „gwiazdce” dla naszych „milusińskich” zacznie się troska.

## Kronika handlowa

— Polsko-sowieckie stosunki handlowe. Przebywający w Polsce przedstawiciel moskiewskiego „Torgsinu”, p. Sadowski, zawarł umowę z przemysłem biostockim na dostawę zgórą 100.000 metrów tkanin włókienniczych, sukna i koców. Wartość tej transakcji, pierwszej, jaką od czasu wojny przemysł biostocki zawarł obecnie z Rosją sowiecką, wyniesie przeszło 200.000 złotych.

Do Warszawy na poczet przyznanego kontyngentu nadeszło 15 wagonów sanda-czy. Ogólny kontyngent na import ryb, przyznany Sowietai, wynosił 1.400.000 kg. na okres roczny, z tej ilości od 1 lipca r. ub. do 30 czerwca r. b. przedstawicielstwo sowieckie przywiozło do Polski 1.224.346 kilo-gramów.

— Okazje do handlu z zagranicą. Firma południowo-afrykańska pragnie nawiązać kontakt handlowy z polskimi eksporterami dykt. Firma austriacka pragnie nawiązać kontakt handlowy z polskimi eksporterami dykt. Firma palestyńska zamierza importować artykuły spożywcze: konserwy mięsne, owocowe, jarzyny, masło, sery. Firma angielska pragnie importować pomidory, purée, konfitury z poziomki, truskawki i t. d., ołówki konserwowe w puszkach i beczkach. Firma marsylijska interesuje się importem nasztetu wieprzowego. Firma hiszpańska interesuje się importem przetworów mięsnych. Firma jugosłowiańska pragnie nabywać surowe żółcaki cielęce i ekstrakt z nich.

— Blizsze informacje w powyższych sprawach uzyskać mogą zainteresowani eksporterzy w Państwowym Instytucie Eksportowym.

Firma holenderska obecnie przedstawicielstwo polskich fabryk wyrobów włókienniczych, w szczególności sztuczno-jedwabnych. Polski Dom Handlowy w Amsterdamie poszukuje zastępstwa polskich fabryk przyborów krawieckich, posze-

wiek oraz towarów galanteryjnych.

Blizszych informacji udzieli biuro Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi.

— Liczba przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych topnieje. O trudnym położeniu, w jakim w związku z kryzysem znajdują się przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe, świadczy m. in. fakt poważnego zmniejszenia się liczby tych przedsiębiorstw, w ciągu ostatniego roku. Spadek ten wynosi 28.178. Obecnie znajdują się w Polsce 639.426 przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych. Najwięcej przedsiębiorstw uległo likwidacji na obszarze województw łódzkiego, kieleckiego, krakowskiego i łwowskiego.

— Możliwości wywozu polskich beczek. Ostatnie doświadczenia poczynione przez jedno z towarzystw połajających śledzie na morzu Północnym, wykazały, iż pakowanie ładunków śledzi do beczek polskich jest korzystniejsze, niż do zagranicznych, gdyż polskie beczki są lepszej jakości i tańsze, aniżeli zagraniczne. Ślery fachowe twierdzą, że istnieją możliwości wywozu z Polski kilku milionów beczek rocznie, gdyż nasz materiał drzewny jest pierwszej jakości i cena jego konkurencyj na. Jedyną przeszkodą stanowią zbyt wysokie koszty spedycyjne w porcie gdyni-skim oraz zbyt wysokie koszty transportu kolejowego.

— Ceny zboża w kraju i zagranicą. Przeciętne tygodniowe ceny czterech głównych zbóż w okresie od 11 do 17-go grudnia. Według obliczenia biura giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie. Ceny rozumieją się za 100 kg. w złotych.

miasto	12.12	13.12	14.12	15.12
Warszawa	20.50	14.50	15.25	12.93
Gdańsk	19.85	15.75	17.40	14.59
Poznań	17.75	14.65	15.12 1/2	13.12 1/2
Bydgoszcz	18.11	14.46	15.00	13.36
Łódź	20.50	13.62 1/2	15.25	13.43
Lublin	19.96	13.10	—	10.51
Równe Woł.	17.87 1/2	12.40	13.75	9.50
Wino	21.00	15.24	—	13.82
Katowice	22.36	15.97	21.00	14.54
Kraków	21.00	15.00	—	12.06
Łwów	18.75	14.81	—	12.01
Berlin	40.39	33.50	39.38	32.40
Hamburg	16.60	9.47	9.90	10.08
Praga	36.11	25.88	23.70	17.16
Brno Mor.	34.32	22.25	20.00	15.71
Wiedeń	36.25	20.25	—	18.62 1/2
Liverpool	14.60	—	—	17.00
Chicago	18.24	12.20	14.76	14.65
Buenos Aires	11.57	—	—	9.49

## Trzeba nauczyć się chodzić zdrowo

Chodzenie jest tak nieodzowne dla organizmu człowieka, jak oddychanie. Jest to jedna z najistotniejszych jego potrzeb. Od chwili ukazania się na świecie, każde stworzenie — małe zwierzątko, czy mały człowiek próbuje poruszać się zapomocą swoich nóg, czy łapek. Dzieckiem powodu jest instynkt który nigdy nie powinien być tłumiony przestrogami bon czy matek.

Człowiek dorosły, postępujący w wszelkimi środkami komunikacji niema zupełnie czasu na chodzenie. Między fotelem w domu, a krzesłem w biurze, siedzimy jeszcze w tramwaju autobusie, samochodzie, kawiarńi, teatrze lub kinie.

Chodzenie powinno być pierwszym z uprawianych sportów. Nie wymaga ono żadnych specjalnych przyrządów, form i przepisów — ani zdolności. Jest to minimum ćwiczeń jakie możemy i powinniśmy codziennie wykonywać.

Wciążu całego dnia znajdzie się zawsze jakieś pół godziny wolne, lub tylko pozornie zajęte niezbyt ważną sprawą, które można spokojnie w planie dnia przesuwać i czas ten poświęcić na spacer. Jeżeli w programie dnia nie chce się absolutnie zamieścić słowa spacer, to chociaż należy iść pięchota tam, dokąd wozni nas tramwaj, albo autobus. Jeśli nie można raz wciążu dnia zdobyć się na jedną godzinę — należy zrobić cztery 15-minutowe spacery

Chodzenie wciążu w działanie całe ciało, w znacznia i pojębia oddychanie, płuca wdychają znaczne ilości tlenku, który ożywia. Dobrze oddychać jest również do brze, jak dobrze jeść.

Według ostatnich badań, człowiek ważący 65 kg., który chodzi z normalną szybkością 5 km. na godzinę, wchłania na godzinę 20 litrów powietrza. W czasie spoczynku, tylko pięć litrów. Jak widzimy wymiana powietrza wzrasta czterokrotnie.

W ciągu godziny marszu człowiek wdycha 1200 litrów powietrza — w czasie spoczynku trzysta. Nie należy zapominać że 1200 litrów powietrza, wdychanego podczas chodzenia jest świeże i czyste, podczas gdy nasz „odpoczynek” odbywa się w zamkniętych pokojach, wypełnionych najczęściej dymem tytoniowym — i o grozo — zapachami bliskich kuchni i podwór. 1200 litrów powietrza zamiast 300, oznacza życie z począwszy intensywniejszą.

Przyspieszony krok t. zwany gimnasty czny jest również godny polecenia. Jeżeli nie można znaleźć godziny czasu na chodzenie, należy ją zastąpić kilkunastoma minutami biegu. 10 minut biegu, równoważy 40 minut marszu.

Chodzenie działa na mięśnie całego ciała, wpływa na dobre oddychanie i wreszcie na zmniejszenie ciężaru ciała. Bieg lekkoatletyczny zmusza również serce do

## WARTOŚĆ Ostatnia Eskapada

szybkiego ruchu. Serce bije normalnie (zależnie od wieku) od 60 — 80 uderzeń na minutę. W czasie biegu w 1-ej minucie dochodzi do 100 w następnych minutach do 120 i 140 uderzeń. Bardzo łatwo się przekonać, czy należy uprawiać tego rodzaju ćwiczenia. Jeżeli serce jest zdrowe, od momentu zaprzestania biegu, tętno po winno się zmniejszyć aby w przeciągu 3 minut dojsz do normalnego stanu uderzeń. W przeciwnieństwie do tego t. zw. słabe serce zachowuje dłuższy czas nieregularny i przyspieszony tętno. W tym samym wypadku należy naturalnie zasięgnąć porady lekarza.

Odnośny się sceptycznie do ostrzeżeń o „forsowaniu serca”. Ludzi, którzy umierają na serce — śmierć chwytą zwykle w fotelu lub w łóżku (właśnie dlatego że nie było ono równomiernie rozwijane). Każdych ruch, a więc marsze i biegi mają doskonały wpływ na krążenie krwi.

## Z KRAJU

(—) Objawy kryzysu. W miesiącu listopadzie urząd przemysłowy zarządu m. Łodzi zanotował likwidację 15 przedsiębiorstw, w tem 10 przemysłowych i 5 handlowych.

(—) Niedale wlamanie do biur uzdrowiska w Ojcowie. Nieznani sprawcy dostali się przez otwarcie okna do biura uzdrowiska Ojcowo, w którym znajdowała się kasa ograńtwała.

Włamywacze rozpruli przy pomocy f. zw. raka boczną ścianę kasy i otworzyli pierwsze drzwi.

Drugi, z którym znajdowały się pieniądze w sumie kilka tysięcy złotych — sprawcy nie zdołali otworzyć, gdyż zostali prawdopodobnie przez kogoś spożeni.

W biurze wszystkie zużyłki zostały przeszukane i papiery porożucane. Włamywacze „pracowali” w rękawiczkach dla zatarcia śladów. Do Ojcowia przyjechali oni autem.

## Wziął s'ub uliczny wbrew woli narzeczonej.

Niecodzienna sprawa rozegrała się w sądzie sędziowskim. Bohaterem jej jest niejaki Manela Gliłdman, sosnowiczanie, zamieszkały przy ul. Raclawickiej nr. 6. Pewnego poranku młodzieniec ten zjawił się w miejscowego rabinu w towarzystwie Jankla Wielgusa z ul. Modrzejowskiej i Abrama Zigelbauma z Dańdowskiej, oświadczając, iż wzięł „uliczny s'ub” z panną Ryfką M.

„Obrządku” dopełnił przez włożenie jej na palec obrączki i wypowiedzenie rytuałem przewidzianych słów: „Bądź mi żaslub'ona według zasad Mojżesza i Izraela”. Ponieważ taka „manipulacja” jest wystarczającą w myśl zasad religij żydowskiej, by panna nawet wbrew swej woli była uważana za małżonkę, p. Ryfka M. zmuszona była udać się do sądu rabinackiego o unieważnienie tego małżeństwa.

Rozprawa rabinacka była dość burzliwa i zakończyła się zaskarżeniem Gliłdmana do sądu grodzkiego o zniesławienie p. Ryfki M.

Sąd skazał Gliłdmana na 7 dni aresztu, świadkowie „ślubu” wyszli bez żadnej kary. Jednakowoż p. Ryfka M. twierdziła, że kara ta jest niewspółmierna do wyrażonej jej krzywdy i odwołała się do sądu okręgowego.

W rezultacie Gliłdman skazany został na 6 tygodni więzienia, lecz karę tę pochlonał amnestia.

(—) Samobójstwo w obecności sekwestratora. Z Warszawy donoszą: Do mieszkania Wojciecha Goliána przy ul. Foksal, przyszedł sekwestrator urzędu skarbowego. Pomiedzy obecną wówczas żoną Goliána, urzędniczką, 42-letnią Janiną, a sekwestratorem wynikła sprzeczka, w czasie której silnie zdenerwowana G. wyjęła z szuflady komody rewolwer i — w zamiarze samobójczym — postrelila się w klatkę piersiową. Desperackie wołanie ciężkim przewiozło Pogotowie do szpitala Dzieciątka Jezus.

(—) Oszustwa solne. Lwowski urząd kontroli skarbowej stwierdził oszustwo, polegające na sprzedawaniu soli dla celów przemysłowych, jako soli konsumpcyjnej. Straty skarbu wynoszą około 40 tysięcy złotych. W związku z tem aresztowano 3-ch kupców z Gródka Jagiellońskiego i jednego ze Lwowa.

## W krótko w KINIE „LUWA” W Cieniu Krzyża

Czy wiecie, że..

— Firanki koronkowe białe nabierają śnieżnej białości, jeżeli dodaje się łyżkę stołową cypriytu denaturowanego do wody, w której się pierze.

— przywieźliśmy w okresie styczeń — sierpień 1933 r. wyrobów gumowych o. około 9,000 q. t. j. więcej, niż w tym samym okresie r. 1932, w którym przywieźliśmy gotowych wyrobów gumowych o. około 8,000 q.

— „Młoda Matka”. Ukazał się nr. 24 dwutygodnika „Młoda Matka” zawierający szereg ciekawych aktualnych artykułów, w których każda matka znajdzie wiele pożytecznych rad i wskazówek. I tak — zainteresuj artykuły: „Zabawki dziecka” — Dr. J. Bogdanowicz, Higiena, pielęgnacja i rozwój dziecka w obrazkach — „Czy należy niemowlę przewijać w nocy” — Dr. St. Bieliobradec. Odpowiedzi na najczęstsze pytania matek. „Przebiegi świąteczne” — Dr. J. Wiszniewski. Poduchucane rozmowy, „Zabawki z punktu widzenia pedagogicznego” — Mgr. C. Wersmliówna, „W przededniu Świąt” — J. Gażyńska, Kartki z pamiętnika matki, Biblioteka dla dziecka. Dramatyzacje — inscenizacje. — J. Staszczyk. Odpowiedzi na listy rodziców, „Kryzysowa Gwiazdka” — A. Orzechowska; numer zawiera jak zwykle — rady praktyczne zawierające modele ubrańek dla chłopców, wzór na poduszke oraz wskazówki — jak przygotować ozdoby na choinkę. Jak widzimy — ze względu na ciekawy, obszerny materiał nr. 24 dwutygodnika „Młoda Matka” zasługuje na specjalną uwagę

Zna ją..

— Słuchaj Jerzy, idąc do miasta nowem autem. Sama będzie kierowcą.  
— Dobrze, kochanie, ale uważaj, byś wjechała na coś tańszego.

Synek adwokata.

Młody Leskowski, synek adwokata, pyta nauczyciela fizyki:

— Czy to prawda, panie doktorze, że ziemia jest okrągła? A jednak stoimy na niej mocno. Dlaczego nie spadamy?

— Sprawia to siła przyciągania. Uczyłeś się już przeciwień o prawie ciężkości i jego skutkach?  
— Hm. Teraz rozumiem. Ale jakże to było, zanim to prawo zostało wydane?

CO USEWYSZYMY DZIS PRZEZ RADJO?

WARSZAWA — Ilo 1411,3 m. moc 120 kw. 7:00 Audycja poranna. 11:40 Przegład Prasy Polskiej. 11:50 Odczyt. 11:57 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12:05 Muzyka gramof. 12:30 Dziennik południowy. 12:41 Muzyka gramof. 15:30 Koncert. 15:55 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa. 16:00 Audycja dla chorych ze Lwowa. 16:40 Koncert organowy ze Lwowa. 20:15 Choinka Polsk. Radia dla biednych dzieci. Tramm. z lokalu klubu Pracowników P. R. 20:30 Słuchowisko wigilijne dla dzieci. 21:00 Audycja wigilijna. 21:30 Opowiadanie religijne. 21:45 Koncert. 22:30 Koncert ze Lwowa. 23:00 Komunikaty. 23:05 Muzyka gramof.

KATOWICE — Iala 408,7 m. moc 16 kw. 7:00—12:05 Transm. z Warszawy i Krakowa. 12:05 Muzyka gramofon. 12:30 Transm. z Warsz. 12:41 Muzyka gramofon. 15:30—17:15 Transm. z Warszawy i Lwowa. 17:15 Audycja dla dzieci. 17:30 Wiadomości sportowe. 20:15—23:05 Transm. ze Lwowa i Warszawy. 23:05 Muzyka gramofon.

Dziwactwa amerykańskich protestantów. Tego jeszcze nie było. Oto, jak doniosły depesze, zamieszkały w Detroit Hjalmar Cla-son, nie mogąc uzyskać zgody władz imigracyjnych amerykańskich na przyjazd swej narzeczonej, zamieszkałej w Sztokholmie, do Ameryki, gdzie miał się odbyć ślub, posłubił ją w drodze telefonicznej. Akt ślubu odbył się zupełnie formalnie przy udziale urzędnika stanu cywilnego. Na zdaniu: pan młody podczas formalności ślubu, obok niego siedział John D. Gatts, pełniący funkcję urzędnika stanu cywilnego. Stoją — brat, szwagierka i kuzynka narzeczonego.

Otokoyama Hachimangu (Iłasiemidzu Otokojama Hachimangu). Wybrano miejscowość Jajata, ponieważ jest ona związana z wielkim dziełem wynalazcy. Oto Edison, oddając ludzkości do użytku lampę elektryczną, zbadał około 500 gatunków włókien roślinnych, któreby najlepiej nadawały się na włókno zarzące się do lampek. Po wielu próbach ustalili, że najodpowiedniejszym jest włókno bambusowe. Ten wynalazek Edisona ożywił przemysł japoński. Do Ameryki popłynęły olbrzymie transporty włókien bambusowych, a elektryfikacja Japonii posunęła się szybko naprzód. Zgon 85-letniego Edisona zbiegł się z 50-letnią rocznicą zastosowania światła elektrycznego. Rocznicę tę, ze względu na śmierć wielkiego wynalazcy, obchodzą ze smutkiem i żałobą, czemu dano wyraz na licznych akademjach, podkreślając wielkie zasługi i prawy charakter Edisona. Komitet budowy pomnika, zastanawiając się nad wyborem miejsca, dzięki zabiegom Japońskiego Towarzystwa Elektrycznego, ustalili, że w Jajata, w prowincji Jama-siri, żyje jeszcze stary wieśniak, który był, pierwsi, stałym dostawcą bambusów do Stanów Zjednoczonych. Z tego właśnie względu postanowiono tam wystawić pomnik cudzoziemcowi, który przyczynił się do ich dobrobytu. ak.

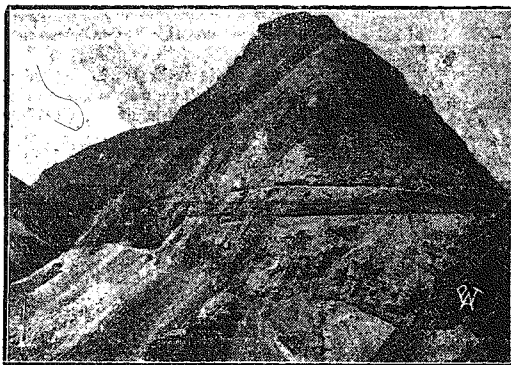
(X) Radio w Anglii. W lecie 1934 r. stacja nadawcza w Davenport będzie zastąpiona przez nową stację w Droitwich o sile 150 kW. Nowa stacja uczyni zbędniemi stacje West National, Nor the National i London National. W przyszłości wszystkie te stacje będą skasowane a wówczas pozostałe dwie wolne fale (London National i West National) pracują, jak wiadomo, na jednej i tej samej fali) mają być użyte dla dwóch nowych stacji nadawczych: dla stacji o sile 50 kW. w Newcastle i dla północnej Szkocji.

rzyzsta z pośrednictwa sieci pomocniczej. Największa sieć pomocnicza znajduje się w Zurychu, po niej następuje Bazylea z 3,634 uczestnikami.

(X) Podstępna konkurencja. Japończycy sprzedają w koloniach brytyjskich towary z etykietą angielską: Made in Great Britan (wyrób angielski), czem wprowadzają w błąd licznych nabywców kolonialnych.

Japonia wznosi pomnik Edisonowi.

Przed niedawnym czasem w Tokio wykonano z pomocą delegatów instytucji przemysłowych i oświatowych komitetu organizacyjnego, który ma się zająć zebraniem funduszy na budowę pomnika Tomasza Edisona. Pomnik ten ma stanąć w miejscowości Yawata (Jajata), znanej w całej Japonii za świątyni Iwashimidzu



„Diabliński nos”.

Góra Nariz del Diabolo (Diabliński Nos) w Ekwadorze. Dookoła góry na dość znacznej wysokości prowadzi linia kolejowa, łącząca stolicę Quito z miastem Guayaquil. Na zdjęciu widoczne są pociągi, każdy na innej wysokości.



Ze świata

(X) Nowe państwo w Europie. Premier węgierski Bethlen wystąpił z projektem utworzenia nowego państwa w Europie Wschodniej.

Projektuje mianowicie obwołać Transylwanję (Siedmiogród) państwem niepodległym.

(X) Jubileusz książki rosyjskiej. W grudniu b. r. upłynęło 370-lecie wydania pierwszej drukowanej książki rosyjskiej, Iwana Fiedorowa, która ukazała się w 1563 roku.

(X) Sanatorium na Arktyce. Najdalej na północ wysuniętym obserwatorium meteorologicznym jest stacja polarna „Ci cha” na wyspie Franciszka-Józefa, gdzie znajduje się również sanatorium.

(X) O katakumbach rzymskich. Ukazało się dzieło słynnego archeologa, prof. Horacego Marucchi'ego p. t. „Katakumb rzymskie” (Le Catacombes romanes), uzupełnione i opracowane przez jego ucznia, prof. Henryka Josiego, specjalisty w dziedzinie archeologii chrześcijańskiej. Prof. Josi przedstawia stan prac wykopaliskowych, dokonanych już po śmierci prof. Marucchi'ego od 1930 do 1933 r. Jest to pełny obraz ewolucji, przez jakie przeszły katakumb rzymskie.

(X) Wzrost liczby radiofonów w Szwajcarii. We wrześniu r. b. wzrosła liczba radiofonów w Szwajcarii o 3,635, a w październiku zanotowano 6,189 nowych zgłoszeń, tak, iż ogólna liczba radiofonów wynosiła na pierwszego listopada 282,060 osób. Z tej liczby 264,484 osoby posiada własne aparaty odbiorcze, a pozostałe 17,576 osób ko-

ANASTAZJA DREWNOWSKA.

KATASTROFA

— To ona już zerwała ze Szreniawą? — zapytała nainnie Jadzia.  
— Głuptas jesteś, proszę cię. Nietylko nie zerwała, ale go jeszcze mocniej przywiązała. Tego białego wzięła sobie do zabawy.  
— I nie obawia się, że Szreniawa się obrazi?  
— Nie bój się, już on się teraz nie obrazi — zaśmiała się dwuznacznie. — Będzie tylko desperował! Powie, proszę cię, że się nie dziwi, że mu ją chcą wydrzeć.  
— Jąbym nigdy... — zaczęła Jadzia i urwała, czerwieniąc się gwałtownie.  
Na werandę weszły dwie eleganckie młode panny i stanęły rozglądając się naokoło.  
— Jakież nowe — szepnęła piegowata.  
Panna Marta zmierzyla je badawczym spojrzeniem.  
— Znam je, proszę cię — odparła zupełnie głośno. — Ta brunetka to moja siostra, a ta druga jej przyjaciółka. Pokazywali mi je kiedyś na lotnisku. Nie widzą go. Trzeba...  
Wstała i podeszła do rozglądających się panien, zaczęła je bezceremonjalnie.  
— Panie szukają porucznika Szreniawy? Tam siedzi — pokazała ręką.  
Panny spojrzwały zdziwione, i kiwnęły głowami, a Marta wróciła na swoje miejsce.  
Bohdan był tak pograżony w czarnej zadumie, iż dopiero, gdy siostra dotknę-

ła jego ramienia zorientował się, że ktoś usiadł przy jego stoliku.  
— Bodziu!  
Drgnął i odjął rękę od twarzy. Był ogromnie mizerny i jego sympatyczne czarne oczy miały taki wyraz, jakby płakały.  
— Co tak siedzisz sam? Nie mogłyśmy cię znaleźć. Przed chwilą spotkałyśmy się z Nika. Mówiła, że nie widziała cię od rana. Znowu jakaś sprzeczka?  
Bohdan machnął ręką i nie odpowiedział. Krysia patrzyła na niego z troszką wrokiem. Hala wydawała się jeszcze bardziej przygnębiona niż Szreniawa, chociaż twarz miała pogodną, a nawet chwilami uśmiechną. Gdy milczenie zaczęło się przedłużać w nieskończoność, rozejrzała się po werandzie i, zobaczywszy przy którymś dalszym stoliku znajomych, wstała.  
— Krysiu, przepraszam, za chwilę wrócę... Są Molscy.  
Brat i siostra zostali sami. Bohdan zaczął mówić trochę urwanym głosem: — Obawiam się, że ona chce ze mną zerwać.  
— Dla kogo? Dla tego osła Ciszyńskiego? — zapytała rzeczowo Krysia.  
— Dlaczego mówisz: osła? Dlaczegoś by on nie miał się jej więcej podobać ode mnie?  
— Ręczę ci, że dla niegoby z tobą nie zerwała.  
— Tak myślisz? — ożywił się Bohdan, ignorując, a może nie zauważając szczególnej intonacji siostry. — Więc dlaczego pozwalała mu sobie asystować, kiedy widzi, że mnie to boli?  
— Pozwala! — pomyślała z ironją Krysia. — Dobrzeby było, żeby tylko pozwalała. — Głośno zaś rzekła: — Dla

tego, żeby się podbić w twoich oczach. Mówiłam ci to już tyle razy. Nie bądź tylko zadowolony, to zobaczysz, jak się i ona zmieni... Nawet dam ci lepszą radę. Staraj się, żeby ona była o ciebie zadowolona...  
— Nie uznaję takich podstępnych sztuczek. W miłości powinna obowiązywać szczerłość.  
— Powinna, ale skoro Nika jest tak... skomplikowana, to i ty musisz... dyplommatyzować. Spróbuj naprzykład asystować trochę Hali...  
Przy tych słowach obejrzała się na przyjaciółkę.  
Bohdan wzruszył leciutko ramionami. — Jej? Jeżeli byś się już miał uciec do tego sposobu, to jejbywn nie wybrał na narzędzie. Jesteś podstępna, Krysiu. Krysia zacerwieńiła się gwałtownie. — Biedna Hala!  
Bohdan chrząknął z irytacją.  
— No, postaram się kryć z zazdrością. W każdym razie chciałbym ci wyjaśnić parę rzeczy, Krysiu. Wiem, czując, że jesteś do Niki uprzedzona, pewnie głównie dlatego, że upatrzyła sobie na bratową kogo innego. Nika jest dobra dziewczyną, tylko trochę rozpieszczona powdzeniem. I w dodatku taka młodziutka, że trudno się jej dziwić. Ja sam wyrzucam sobie, że mogę mieć pretensję do takiego dziecka. Cóż, wychowała się wśród zbytków, była zawsze oczkiem w głowie wszystkich najbliższych i wogóle kto na nią spojrzał, nie mógł jej niczego odmówić. I to są skutki. Nie bądź małostkowa, Krysiu. Taka szlachetna dziewczyna jak ty nie powinna się powadzać kobietami uprzedzonymi. Zgodzę się, że Nika ma pewne wady. Ze jest naprzykład zbyt zalotna i czasami

za bardzo swobodna. Ale zastanów się tylko. Zaczęła pracować, mając szesnaście lat i nowe, bardzo mieszane otoczenie musiało wywrzeć na nią wpływ. Po mimo wszystko jednak musisz przyznać, że nadaje jej na reprezentacyjną żonę. Piękna, elegancka, pochodzi, zdaje się, z dobrej rodziny... Ma braki w zakresie wykształcenia i obycia, ale jest jeszcze taka młoda, że to się łatwo da wyrównać. Po francusku, musisz przyznać, mówi wcale nieźle... Jej siostrze miałbym więcej do zarzucenia, zwłaszcza za znajomości...  
— Oprócz tej siostry nie poznałeś jeszcze nikogo z jej rodziny?  
— Nie. Ojciec już nie żyje. Matka mieszka na wsi i narazie nie może przyjechać. Znam ją tylko z fotografii. Córkę zupełnie do niej podobno... Słuchaj, Krysiu, chciałbym ci coś prosić... Tyłko nie miej do mnie żalu... Zauważyłem, że Nice jest przykro, że... że ty się tak trzymasz od niej zdaleka... Nie skarżyła mi się, broń Boże, ona na to za subtelną, ale widziałam po jej oczach. Moja droga, nie rób mi tej przykrości. Moja Krysiu...  
Pocałował ją w rękę.  
Krysię ścisnęło w gardle. Kochała brata nad wszystko i była gotowa dla niego na wszelkie ofiary, tylko że sytuacja gmatwała się dramatycznie. To, co on uważał za szczęście, ona brała ze strony katastrofy życiowej.  
— Dobrze — wyjąkała prawie przez łzy. — Widzisz, ja mam do niej żal, że ona ciebie dręczy. Nie mogę patrzeć na twój smutek.  
Bohdan roześmiał się trochę z rozczuleniem, trochę z przymusem i znów ją pocałował w rękę.